

Sygn. akt: XI Ns 19/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSR Joanna Grzempka
-----------------	---------------------

Protokolant:	Stażysta Agnieszka Piczak
--------------	---------------------------

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r. w Toruniu na rozprawie

sprawy z wniosku P. B.

przy uczestnictwie D. B., M. M. (1), M. M. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku po J. D.

postanawia:

1. stwierdzić, że spadek po J. D. zmarłej dnia 07 września 2014 roku w B., mającej ostatnie miejsce zwykłego pobytu w T. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 29 stycznia 2014 roku otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Toruniu dniu 27 października 2015 roku nabyła wprost córka J. i J. T. M. w całości;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki M. M. (1) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. ustalić, że w pozostałym zakresie każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

W dniu 5 stycznia 2015 r. P. B. wniósł o stwierdzenie nieważności testamentu notarialnego J. D., sporządzonego w Kancelarii Notarialnej K. P. ul. (...) w T. nr A (...) oraz stwierdzenie dziedziczenia po zmarłej J. D. w porządku ustawowym. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że spadkodawczyni powołała do całości spadku córkę M. M. (1), która traktowała matkę w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Wskazał, że spadkodawczyni od 20 lat była pod stałą opieką lekarza psychiatry, miała zaburzenia świadomości i urojenia oraz przyjmowała silne leki psychotropowe. Zdaniem wnioskodawcy zachodzi uzasadnione przypuszczenie, iż M. M. (1) wspólnie ze swoją córką A. S. (1) wykorzystały stan zdrowia J. D. wyłączając świadome lub swobodne podjęcie decyzji.

Uczestniczka M. M. (2) - córka spadkodawczyni pismem z dnia 20 kwietnia 2015 r. przychyliła się w całości do wniosku swojego siostrzeńca P. B..

Uczestniczka M. M. (1) – córka spadkodawczyni w odpowiedzi na wniosek z dnia 27 kwietnia 2015 r. wniosła o oddalenie wniosku o stwierdzenie nieważności testamentu. W uzasadnieniu wniosku wskazała, że wraz z córką A. S. (1) sprawowała opiekę nad matką. Zdaniem M. M. (1) spadkodawczyni w okresie sporządzania testamentu była osobą

starszą i schorowaną, pozostawała jednak w pełni władz umysłowych. Z uwagi na ciężki stan J. D. tj. odleżyny, brak możliwości wstawania z łóżka, zdecydowała o konieczności przeniesienia matki do Zakładu (...) w B.. Do tego czasu M. M. (1) i A. S. (1) całodobowo zajmowały się J. D., robiły zakupy, opłacały rachunki, podawały leki, zmieniały opatrunki i pampersy. W okresie choroby J. D. nie mogła liczyć na pomoc innych osób z rodziny. Zdaniem uczestniczki to w/w okoliczność skłoniła testatorkę do wydziedziczenia części rodziny.

Sąd ustalił co następuje:

J. D. zmarła 10 września 2014 r. w B. w wieku 87 lat. Spadkodawczyni tylko raz zawierała związek małżeński, a w chwili śmierci była wdową. Z tego małżeństwa urodziła troje dzieci: M., G., M.. Córka G. zmarła pozostawiając dwóch synów: D. i P.. Spadkodawczyni nie miała dzieci pozamałżeńskich, nikogo nie przysposobiła.

/dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 36 akt, zapewnienie spadkowe k. 160 akt/

Na kilka lat przed śmiercią spadkodawczyni zamieszkiwała w T. przy ul. (...). Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, J. D. wymagała pomocy osób trzecich. Opiekę nad nią sprawowała córka G. wraz z mężem M. B. (1). W tym okresie J. D. była osobą wymagającą częściowej pomocy. J. D. skarżyła się na mieszkanie w bloku mieszkalnym, z racji słabej akustyki wydawało się jej, że sąsiedzi zakłócają spokój m.in. przez remonty, użytkowanie łazienki. Na hałasy reagowała nerwowo, skarżyła się na dźwięk baterii z fotokomórką u sąsiadki E. T.. Na powyższe skargi miał częściowo wpływ zdiagnozowany zespół urojeniowy. W tym okresie spadkodawczyni uczestniczyła w życiu rodzinnym i każdy z członków rodziny ją odwiedzał, czasem nie rozpoznawała niektórych członków rodziny i nie wpuszczała ich do domu.

/dowód: zeznania świadka R. T. k. 163, korespondencja z SM (...) k. 138-144, zeznania E. T. k. 209-210 akt, zeznania świadka M. B. (1) k. 211 akt, opinia sądowo-psychiatryczna k. 313-315 akt/

W (...) córka G., sprawująca opiekę nad matką, zachorowała, niedługo po tym zmarła. Po śmierci G. opiekę nad matką przejęła córka M. M. (1) i jej córka A. S. (1). Inni członkowie rodziny zaprzestali interesować się babcią. Odwiedzała ją jedynie córka M. M. (1), wnuczka A. S. (1) oraz jej syn A.. J. D. bardzo przeżyła śmierć córki: wymagała pomocy psychiatrycznej, hospitalizacji. Skarżyła się na brak zainteresowania niektórych krewnych. W okresie od 24 sierpnia do 28 września 2012 r., 24 maja 29 lipca 2013 r., 25 kwietnia – 28 maja 2014 r. J. D. przebywała w Wojewódzkim Ośrodku (...) na oddziale klinicznym psychiatrii wieku podeszłego ze zmiennymi diagnozami, które należałoby zaklasyfikować jako ograniczone zaburzenia urojeniowe i depresyjne. Równoległe do problemów psychicznych, pogarszał się stan zdrowia spadkodawczyni. J. D. cierpiała na astmę oskrzelową, niewydolność krążenia, żylaki kończyn dolnych. Stosowana wobec spadkodawczyni farmakoterapia (m. in leki psychotropowe) była zalecana w małych dawkach, brak było informacji o objawach niepożądanych. Leki nie miały negatywnego wpływu na jej zdolności poznawcze. Spadkodawczyni coraz trudniej było zajmować się codziennymi sprawami. Z czasem stała się osobą leżącą, wymagającą pomocy przy podstawowych czynnościach samoobsługowych. W lutym 2014 r. stan spadkodawczyni jeszcze bardziej się pogorszył, a do jej mieszkania, celem sprawowania całodobowej opieki, przeprowadziła się wnuczka A. S. (1). Sprawowanie opieki nad J. D. nie należało do łatwych. Konieczne były częste wizyty u lekarzy wielu specjalizacji, spadkodawczyni nie chciała przyjmować pokarmów, łatwo się odwadniała. M. M. (1) zmuszona była korzystać z pomocy postronnych osób w sprawach takich jak transport, masaż. J. D. skarżyła się na brak zainteresowania innych członków rodziny.

/dowód: informacja (...) Lekarza (...) k. 136 akt, historia choroby k. 148 akt, opinia sądowo-psychiatryczna k. 315-316 akt, zeznania świadka R. T. k. 163 akt, zeznania świadka A. W. k. 164-165 akt, zeznania świadka A. N. k. 165-166 akt, zeznania świadka L. S. k. 166 akt, zeznania świadka B. S. k. 167 akt, zeznania świadka M. M. (6) k. 171 akt, zeznania świadka R. N. k. 171 – 172 akt/

W dniu 29 stycznia 2014 r. J. D. sporządziła testament, w którym do całości spadku powołała córkę M. M. (1). W testamencie tym J. D. wydziedziczyła: córkę M. M. (2), wnuka R. M., wnuczkę M. M. (7), wnuka P. B., wnuka D. B., gdyż uporczywie i długotrwanie wbrew woli spadkodawczyni postępowali w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, uporczywie nie dopełniali wobec spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, w szczególności

nie interesowali się losem spadkodawczyni, stanem jej zdrowia, nie świadczyli jej opieki i pomocy w chorobie a ponadto nie utrzymywali z nią jakichkolwiek kontaktów.

/dowód: wypis aktu notarialnego rep. A (...) k. 34-35 akt/

P. B. - wnuk spadkodawczyni ostatni raz miał z nią kontakt w sierpniu 2013 r. D. B. nie potrafił wskazać kiedy ostatni raz miał kontakt z babcią, wskazał, że w 2014 r. oraz w Boże Narodzenie 2013 r. nie miał z nią żadnego, choćby telefonicznego kontaktu. Córka spadkodawcy M. M. (2) w okresie od września 2013 r. do września 2014 r. dwukrotnie odwiedziła matkę.

/dowód: zeznania uczestników: P. B. k. 239v akt, D. B. k. 240 akt, zeznania świadka M. M. (7) k. 208 akt/

Testament został sporządzony przez J. D. w formie aktu notarialnego. Spadkodawczyni z uwagi na problemy z poruszaniem sporządziła testament w domu w obecności notariusza. Spadkodawczyni była wówczas w stanie ogólnym dobrym, siedziała, nie leżała w łóżku. Rozmowa z notariuszem przebiegała swobodnie, testatorka rozmawiała z notariuszem bez udziału osób trzecich, wyrażała swoją wolę w sposób świadomy, samodzielny i logiczny. J. D. chciała, aby osoby, które sprawowały nad nią stałą opiekę, zostały nagrodzone, a osoby nie sprawujące opieki nie otrzymały spadku. Wraz z testamentem została sporządzona umowa darowizny w formie aktu notarialnego, w której J. D. daruje swojemu wnukowi A. S. (2) mieszkanie przy ul. (...), a A. S. (2) darowiznę przyjmuje.

W okresie 2 tygodni po sporządzeniu testamentu tj. 14 lutego 2014 r. ocena stanu somatycznego pacjentki przeprowadzona przez lekarza rodzinnego K. F. była pozytywna: lekarz ustalił, że spadkodawczyni była w dobrym kontakcie psychicznym, dobrze zorientowana, logicznie odpowiadała na pytania. Przyjmowane wówczas przez testatorkę leki psychotropowe były zalecane w małych dawkach, brak było informacji o objawach niepożądanych oraz nie miały one wpływu na zdolność testowania.

/dowód: zeznania świadka K. P. k. 161-162 akt, zeznania świadka R. N. k. 171 – 172 akt, umowa rep. A 107/2014 (kopia) k. 11- 14 akt, opinia sądowo-psychiatryczna k. 313, 315 akt/

W czerwcu 2014 r. została podjęta decyzja o konieczności przeniesienia J. D. do Zakładu (...) w B..

/dowód: zeznania świadka A. M. k. 163 akt, informacja (...) Lekarza (...) k. 136 akt/

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie przywołanych dowodów z dokumentów, zapewnienia spadkowego oraz zeznań świadków i stron, a także opinii sądowo- psychiatrycznej.

Przedłożone dowody z dokumentów urzędowych i prywatnych, których domniemanie autentyczności (art. 245 k.p.c.), a w odniesieniu do dokumentów urzędowych, również domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało w nich zaświadczone (art. 244 k.p.c.), nie zostały podważone. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności z urzędu, brak było bowiem podstaw do przypuszczenia, że ich treść jest sprzeczna z rzeczywistym stanem rzeczy. Za wiarygodne zostało uznane także zapewnienie spadkowe złożone przez M. M. (1), bowiem znajduje ono potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów, aktów stanu cywilnego oraz w stanowiskach innych uczestników postępowania.

Za w pełni miarodajny Sąd uznał dowód z opinii sądowo-psychiatrycznej, przeprowadzonej na okoliczność ustalenia, czy w dniu 29 stycznia 2014 r. J. D. miała zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji oraz wyrażenia swojej woli w testamencie notarialnym. Z treści tejże opinii wynikało, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że w chwili sporządzenia testamentu J. D. miała zniesioną zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w testamencie notarialnym. Biegli podkreślili, że brak jest podstaw do stwierdzenia u J. D. istotnych zaburzeń poznawczych, zaburzeń myślenia mogących skutkować niewłaściwą oceną sytuacji, wzmożoną podatnością na wpływ otoczenia (zaburzenia krytycyzmu, wzmożona sugestywność). Opinia została sporządzona przez biegłego psychiatrę

oraz biegłego psychologa klinicznego, osoby o niekwestionowanych kwalifikacjach, w sposób spójny, wyczerpujący, obiektywny. Biegli udzieli odpowiedzi na postawione przez Sąd pytanie, zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych, na podstawie udzielonego materiału dowodowego, w tym historii choroby spadkodawczyni. W toku postępowania opinia biegłych nie była kwestionowana przez wnioskodawcę ani uczestników postępowania. Mając powyższe na uwadze, Sąd w pełni podzielił wnioski wynikające z w/w opinii.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków: K. P., R. T., A. B., A. W., A. N., L. S., B. S., M. M. (6), E. T., I. P.. Sąd zważył, że świadkowie ci byli dla spadkodawczyni, wnioskodawcy oraz uczestników osobami obcymi, niezainteresowanymi wynikiem sprawy. Świadkowie ci opisali stan spadkodawczyni w okresie od 2012 r. do 2014 r. jako stosowny do wieku. Wskazali, że nawiązywali kontakt ze spadkodawczynią, prowadzili z nią rozmowy, nie mieli większych zastrzeżeń do jej stanu psychicznego, pomimo wiedzy o prowadzonym leczeniu psychiatrycznym. Zeznania tych świadków nie były ze sobą sprzeczne i zawierały subiektywną ocenę stanu zdrowia spadkodawczyni.

W stosunku do świadka K. P. Sąd uwzględnił, że była to osoba niezwiązana zarówno ze spadkodawczynią jak i członkami jej rodziny, działająca przed spadkodawczynią w charakterze urzędowym – jako notariusz. Zeznania tego świadka były istotne albowiem miał on bezpośredni i jedyny kontakt ze spadkodawczynią w okresie testowania. Świadek ten jako notariusz był osobą, dla której ocena świadomości i swobody oświadczenia woli J. D., miała znaczenie służbowe. Notariusz w czasie sporządzania aktu notarialnego nie miał żadnych wątpliwości co do stanu psychicznego i zdolności testowania J. D..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków A. S. (1), A. S. (2), R. N. albowiem korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Świadkowie ci mieli stały kontakt ze spadkodawczynią, jako krewni. Szczegółowo opisali stan fizyczny i psychiczny J. D., w sposób korespondujący z zebrany materiał dowodowy w sprawie, w szczególności z dokumentacją medyczną. Wobec powyższego, pomimo okoliczności, iż świadkowie Ci byli pośrednio zainteresowani wynikiem sprawy, ich zeznaniom należało przypisać walor wiarygodności.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka M. M. (7), wnuczki spadkodawczyni, córki uczestniczki M. M. (2). Zeznania tego świadka były wewnętrznie sprzeczne: świadek początkowo wskazywał, że ostatni raz widział babcię w Wielkanoc 2014 r. , następnie zaś zeznał, że widział ją w styczniu 2014 r. Świadek ten wskazał, że babcia była zastraszana przez resztę rodziny, miała omamy i była nieświadoma. Zdaniem Sądu do zeznań tego świadka należało podejść z dużą ostrożnością, albowiem była to osoba pośrednio zainteresowana wynikiem sprawy, co rodziło podejrzenie tendencyjności jej zeznań. Świadek ten został wydziedziczony w testamencie spadkodawczyni. Zeznania tego świadka były sprzeczne z zeznaniami osób, które miały ze spadkodawczynią stały kontakt, a zarazem nie były zainteresowane rozstrzygnięciem sporu. Ocenę stanu zdrowia spadkodawczyni, przeprowadzoną przez tego świadka, dyskwalifikuje również opinia biegłego. Mając powyższe na względzie Sąd nie uznał zeznań tego świadka za wiarygodne.

Zeznania świadków M. B. (1), zięcia spadkodawczyni oraz M. B. (2) nie miały większego znaczenia dla sprawy, świadkowie ci nie mieli bowiem wiedzy na temat stanu zdrowia i zdolności testowania spadkodawczyni w okresie obejmującym sporządzenie testamentu.

Sąd nie uwzględnił również dowodu z przesłuchania wnuków spadkodawczyni - P. B. i D. B.. Uczestnik i wnioskodawca, w sposób sprzeczny z zebrany materiał dowodowy, opisali stan psychofizyczny J. D.. Jednocześnie, Sąd zważył, iż wnukowie nie posiadali aktualnej wiedzy co do istoty sprawy tj. zdolności testowania spadkodawczyni w styczniu 2014 r. albowiem ostatnie kontakty ze J. D. miały miejsce w latach 2012-2013 oraz miały one charakter krótkotrwały i sporadyczny.

Zgodnie z treścią art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie testamentowe wyprzedza dziedziczenie ustawowe, które wchodzi w grę co do całości spadku, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy lub gdy żadna z powołanych przez niego osób nie chce lub nie może być spadkobiercą. W niniejszej sprawie spadkodawczyni sporządziła testament. Sąd dokonał oceny testamentu zmarłej z dnia 29 stycznia 2014 r.

uznając go za ważny, autentyczny i sporządzony we właściwej formie, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zarzuty dotyczące testamentu odnosiły się do wady oświadczenia woli (art. 945 § 1 pkt. 1 k.c.).

Zgodnie z art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. testament jest nieważny jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażanie woli. W powołanym przepisie chodzi zarówno o stany trwale takie jak choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy ale także przemijające zaburzenia czynności psychicznych, a nawet przyczyną takich stanów mogą być schorzenia związane ze starością. Wnioskodawca twierdził, iż spadkodawczyni cierpiała na chorobą psychiczną, takiego rodzaju, która uniemożliwiała jej sporządzenie testamentu, znajdowała się nadto pod wpływem leków psychotropowych oraz była podatna na wpływy innych osób. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny, czy spadkodawczyni była w stanie świadomie sporządzić testament. W orzecznictwie wyrażony został pogląd, iż oświadczenie woli testatora jest świadome, jeżeli w czasie sporządzenia testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości, a testator jasno i wyraźnie zdawał sobie sprawę z tego, że sporządza testament określonej treści. Oświadczenie jest natomiast swobodne, jeżeli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi, mającymi charakter chorobowy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania. Brak swobody może też wynikać z ciężkiej choroby, prowadzącej do wyczerpania organizmu i siły woli do tego stopnia, że pomimo zachowanej świadomości testator nie jest zdolny do przeciwstawienia się zewnętrznym naciskom, w tym osób, bez opieki których nie może funkcjonować (vide: np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r. I CKS 115/11, Biuletyn SN 2012/1). Rozstrzygając kwestię działania testatora w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażanie woli, należy uwzględnić okoliczności towarzyszące takiej czynności. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że choroba psychiczna nieubezważnionego spadkodawcy czy nawet przebywanie na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym nie są same przez się przesłankami wystarczającymi do uznania za nieważny sporządzony w tym czasie testament. Istotne jest bowiem ustalenie stanu psychicznego testatora w chwili podejmowania decyzji i wyrażania woli (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1976 r. III CRN 25/76, OSP z 1977 r. nr 4 poz. 78).

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy uznać, że nie zostało wykazane, aby spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu znajdowała się w stanie wyłączającym zdolność świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli. Choroba spadkodawczyni nie była zaburzeniem takiego rodzaju, które mogło patologicznie wpływać na świadomość lub swobodę powzięcia przez spadkodawczynię decyzji w dniu 29 stycznia 2014 r. Taką ocenę stanu psychicznego spadkodawczyni w dniu 29 stycznia 2014 potwierdza zarówno notariusz uczestniczący w dokonywaniu czynności, jak i lekarz rodzinny badający spadkodawczynię w dniu 14 lutego 2014 r. Argumenty wnioskodawcy oraz uczestników postępowania: D. B., M. M. (2), jak też M. M. (7) w ocenie Sądu wskazywały wyłącznie na ich niezadowolenie z faktu, że zostali wydziedziczeni, a spadkobiercą wskazanym w testamencie jest jedynie córka M. M. (1).

W tak przedstawiających się okolicznościach Sąd na podstawie art. 950 kc w zw. z art. 941 k.c. stwierdził, że spadek po J. D. zmarłej dnia 7 września 2014 r. w B., mającej ostatnie miejsce zwykłego pobytu w T., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 29 stycznia 2014 r. nabyła wprost córka M. M. (1) w całości.

Pełnomocnik uczestniczki M. M. (1) wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od wnioskodawcy i w ocenie Sądu wnioski ten był co do istoty zasadny. Nie ulega wątpliwości, że sprawa niniejsza stała o wiele bardziej absorbująca niż przeciętna sprawa o stwierdzenie nabycia spadku i to z inicjatywy wnioskodawcy, obejmowała kilka wielogodzinnych terminów rozpraw oraz wymagała zaangażowania w niezwykle obszerną dokumentację medyczną. Zarazem okoliczności sprawy nie wskazywały na konieczność prowadzenia tak drobiazgowego postępowania i z pewnością w razie braku inicjatywy wnioskodawcy Sąd nie prowadziłby go z urzędu. Z tego względu Sąd uznał za zasadne, na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. i wobec rozbieżności interesów wnioskodawcy i uczestniczki w niniejszej sprawie, nałożenie na wnioskodawcę obowiązku zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego, odpowiadającej dwukrotności (w dniu wszczęcia postępowania) stawki minimalnej, przewidzianej dla typowej sprawy o stwierdzenie nabycia spadku - § 8 pkt. 2 oraz § 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.). Sąd miał też na uwadze, że wnioskodawca skorzystał z najdalej idącego przywileju procesowego w postaci zwolnienia od kosztów opinii biegłych, które to koszty sam wygenerował. W tej sytuacji konieczność zwrotu jedynie części kosztów zastępstwa nie może być uznana za nadmierne obciążenie.

W punkcie trzecim postanowienia Sąd na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. stwierdził, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swoim uczestnictwem w sprawie.